

Sygn. akt I C 290/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: staż. Magdalena Kierniakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. L. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem połowy opłaty sądowej, od której powód był zwolniony;
5. nakazuje ściągnąć od powoda J. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu z zasądzonego roszczenia kwotę 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem połowy opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 290/14

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do tutejszego Sądu w dniu 26 września 2014 roku (data złożenia pisma w urzędzie pocztowym) powód J. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci żony w wypadku komunikacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości analogicznej do wnioskowanej przez pełnomocnika powoda bądź według zestawienia kosztów. Pozwany wskazał, że wypłacona powodowi kwota 30.000 zł uwzględniała także sferę negatywnych odczuć psychicznych.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lutego 2007 roku w R., gmina W., kierujący samochodem marki P. (...) o nr. rej. (...) w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości pojazdu do warunków atmosferycznych i drogowych, poruszając się z prędkością około 80 km/h, przy czym na łuku drogi wpadł w poślizg i stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, w następstwie czego uderzył w jadącą z przeciwnego kierunku rowerem A. L., która na skutek powyższego zdarzenia doznała mnogich obrażeń ciała, w szczególności pęknięcia łuku aorty z następowym wstrząsem krwotocznym, które spowodowały jej zgon na miejscu zdarzenia. Sprawca wypadku został skazany za wymieniony czyn prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 12 lipca 2007 roku w sprawie II K 171/07 (bezsporne).

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń (bezsporne).

W chwili śmierci A. L. miała 53 lata. Prowadziła wspólnie ze swoim mężem J. L. gospodarstwo rolne w R.. A. L. nie pracowała zawodowo, lecz zajmowała się gospodarstwem domowym. Tworzyli z powodem zgodne małżeństwo – nie było między nimi sporów ani kłótni. Razem uczęszczali na imprezy towarzyskie. Przed wypadkiem państwo L. mieszkali wspólnie z synem K. i jego rodziną. A. L. pomagała w opiece nad dziećmi swojego syna. Córka A. mieszkała wówczas osobno z mężem J. D..

Dwa lata po śmierci A. L. syn powoda wyprowadził się wraz ze swoją rodziną do sąsiedniej miejscowości, gdzie mieszkała wymagająca pomocy babcia K. L..

(dowód: zeznania świadka J. D. – protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku – 00:08:10 – 00:25:51 w zw. z k. 65v. – 66; zeznania świadka Ł. O. – protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku - 00:25:51 w zw. z k. 66; zeznania powoda – protokół z rozprawy z dnia 17 marca 2015 roku – 00:05:28 – 00:12:33 w zw. z k. 87-87v.).

Powód przed śmiercią żony pracował zawodowo na budowie, z której to pracy zrezygnował po śmierci A. L. i poświęcił się wyłącznie pracy w gospodarstwie rolnym. Nie planuje ułożenia sobie życia z kimś innym. Kiedy ma okazję, odwiedza cmentarz – średnio w miesiącu bywa tam 2 lub 3 razy. Wspomina żonę przy każdej okazji. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 600 zł.

Po śmierci A. L. powód miał kłopoty ze snem. Nie przyjmował leków uspokajających. Pojawiły się u niego problemy z krążeniem, zatory w nogach, przeżył dwie operacje. Do lekarza zaczął chodzić dopiero wtedy, gdy pojawiły się u niego problemy z nogami. Przedtem nie korzystał z pomocy lekarza ani psychologa.

J. L. w gospodarstwie i w domu po stracie żony pomagali córka M. oraz jej mąż J.. Powód przekazał im gospodarstwo rolne z uwagi na swój wiek i stan zdrowia. Zięć powoda dojeżdża do gospodarstwa na prace polowe. Powodowi pomaga córka, a ponadto odwiedza go syn.

(dowód: zeznania świadka J. D. – protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku – 00:08:10 – 00:25:51 w zw. z k. 65v. – 66; zeznania świadka Ł. O. – protokół rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 roku - 00:25:51 w zw. z k. 66; zeznania powoda – protokół z rozprawy z dnia 17 marca 2015 roku – 00:05:28 – 00:12:33 w zw. z k. 87-87v.).

W piśmie z dnia 31 października 2013 r. powód zgłosił wobec pozwanego m.in. roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w związku z krzywdą jakiej doznał wskutek śmierci A. L. w wysokości 120.000 zł.

(dowód: kserokopia pisma powoda - k. 37 - 39)

Decyzją z 4 lutego 2014 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia za zaistniałe zdarzenie twierdząc, że nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności w przedmiocie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c.

(dowód: kserokopia pisma pozwanego – k. 40)

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach powoda oraz wymienionych świadków, którym w pełni dał wiarę. Fakty istotne w sprawie nie były sporne między stronami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie szkoda powstała w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji, o którym mowa w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Wobec tego należy wskazać, że zasady odpowiedzialności cywilnej użytkowników pojazdów mechanicznych regulują również przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przepisy tej ustawy normują ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jako ubezpieczenie obowiązkowe (art. 4 pkt. 1 ustawy). Jak wynika z art. 36 ust. 1 tej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa natomiast art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub zasadzie ryzyka. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 24 lutego 2006 r. (III CZP 91/05, LEX nr 180669), odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego. Wynika z tego, że powód może dochodzić od pozwanego zakładu ubezpieczeń również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako szkodę niemajątkową.

Zdarzenie rodzące szkodę – tj. śmierć A. L. - zaistniało przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W przedmiotowym stanie faktycznym nie znajduje zatem zastosowania norma art. 446 § 4 k.c., którą ustawodawca wprowadził do porządku prawnego w zakresie stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie.

W orzecznictwie pojawił się jednak pogląd, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok S.N. z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15). W wyroku tym Sąd Najwyższy argumentował, że przepis art. 23 k.c. jest otwartym katalogiem dóbr osobistych jako dóbr człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego. Oznacza to jednak, iż ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste w znaczeniu wartości niematerialnych związanych z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące na taką ochronę. Zdaniem Sądu Najwyższego, dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Zatem więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci, zapewnieniu im możliwości kształcenia. Stąd też prawo do życia rodzinnego podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Dlatego spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 314/11 (Lex nr 1164718). Istotne jest w tym kontekście wyjaśnienie sensu wprowadzenia normy art. 446 § 4 k.c., skoro wcześniej należało zakładać dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia w takiej sytuacji w oparciu o normę art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy co do potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób

uprawnionych do zadośćuczynienia. Wzmocnia to także wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Stąd też najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała S.N. z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, Lex nr 604152). Tym samym wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok S.N. z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128). Obecnie więc istnieje możliwość dochodzenia przez najbliższych członków rodziny zmarłego roszczenia o zadośćuczynienie zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i 448 k.c., z tym jednak, że w oparciu o treść art. 446 k.c. istnieją ułatwienia dowodowe.

Wprowadzenie powyższej zmiany ustawowej w treści art. 446 k.c. wynikało także z potrzeby zwiększenia ochrony ofiar wypadków drogowych zawartej w postulatach Rzecznika Praw Obywatelskich wysuniętych do Ministra Sprawiedliwości w 2006 r. Podniesiono wówczas, że skoro istnieje możliwość zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c., tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej. Taka śmierć bowiem w istotny sposób narusza sferę odczuć psychicznych jednostki. Stąd przepis § 4 art. 446 k.c. dający możliwość ubiegania się o wypłatę stosownego zadośćuczynienia pod warunkiem wykazania szczególnych okoliczności dających podstawę do przyjęcia, że ubiegający się członek najbliższej rodziny zmarłego doznał w związku ze śmiercią poszkodowanego takiej szkody niemajątkowej w postaci bólu i cierpienia, której naprawienie poprzez zadośćuczynienie odpowiada względom słuszności. Założeniem tej zmiany legislacyjnej było zatem twierdzenie, że zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej. Decydujące są zatem przy ocenie w tej mierze nie same więzy pokrewieństwa czy wspólnota gospodarstwa domowego, ale wynikające z okoliczności każdego konkretnego stanu faktycznego więzi osobiste, pewien stosunek bliskości pomiędzy zmarłym a ubiegającym się o to roszczenie, wynikający ze wzajemnych relacji rodzinnych. Stąd też trzeba na te relacje patrzeć poprzez pryzmat dramatyizmu doznań osoby bliskiej zmarłemu, poczucia jej osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpienia moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Ten kontekst oceny znajduje swoje podstawy, przy ujęciu tożsamości celu unormowania, w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na gruncie przepisów prawa cywilnego sprzed 3 sierpnia 2008 r.

Stąd też w kolejnej uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 32/11 twierdził, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (OSNC 2012/1/10).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w pełni podziela twierdzenia i wnioski wynikające z przedstawionych poglądów judykatury, co oznacza, że należy przyjąć odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń co do zasady zarówno za szkodę majątkową jak i niemajątkową powstałe wskutek śmierci A. L..

Wskutek tragicznej śmierci A. L. naruszone zostały dobra osobiste powoda w postaci więzi rodzinnej, w tym więzi małżeńskiej, mającej unikatowy, bezwarunkowy charakter. Wszelkie wspomnienia dotyczące żony i wspólnie spędzonych z nią chwil, a następnie tragicznego wydarzenia, skutkującego jej śmiercią powodują, że życie powoda nigdy nie będzie już takie jak przed datą 17 lutego 2007 roku.

Przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012r. , I ACa 162/12 , Lex nr 1164092).

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną z jednej strony, ale z drugiej powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Stąd też mając na uwadze okoliczność wymiaru doznanej przez powoda krzywdy, a także

kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało przyjąć, że kwota 50.000 zł będzie adekwatna z obu płaszczyzn tej oceny. Jako wygórowane należy ocenić żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości po 100.000 zł.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że śmierć żony z pewnością wywołała u powoda uczucie niepowetowanej straty, przygnębienia i osamotnienia. Powód stracił osobę, z którą dzielił swoją codzienność, w tym obowiązki i troski. Trzeba także zaznaczyć, że powoda łączyły dobre relacje z jego żoną, co niewątpliwie miało wpływ na rozmiar doznanego cierpienia. Nasilenie poczucia krzywdy musiało wynikać także z faktu, że A. L. zginęła w sposób gwałtowny w wyniku wypadku. Nagła śmierć bliskiej osoby jest bowiem szczególnie bolesna i trudna do zaakceptowania.

Z drugiej strony nie można zapominać, że od dnia wypadku upłynęło już ponad 8 lat. Powód przeżył naturalny proces żałoby, po upływie którego jego cierpienia są z pewnością znacznie mniejsze, aniżeli w okresie bezpośrednio po tragicznym zdarzeniu. J. L. nie korzystał z pomocy psychologa ani lekarza psychiatry, zaś schorzenia, które pojawiły się u niego po śmierci żony są dolegliwościami związanymi także z normalnym procesem starzenia się. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powoda odwiedzają oraz pomagają mu jego dzieci, toteż nie można mówić, że znalazł się on w pełnym osamotnieniu.

Z tych wszystkich względów należało uznać, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł, a roszczenie dalej idące jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Na marginesie należy odmówić racji pozwanemu w zakresie, w jakim twierdzi, że wypłacona powodowi kwota 30.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej zawiera w sobie także kompensatę doznanej krzywdy. W judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego (a więc np. cierpienie po stracie osoby najbliższej, które wpływa na osłabienie aktywności życiowej poszkodowanego), to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (por. uchwała SN (7) z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSN 1971, nr 7–8, poz. 120; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 446, nb 17; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 446, nb 31–32; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.).

Odszkodowanie przyznane w procesie likwidacyjnym na podstawie art. 446 § 3 k.c. odnosi się do szkody o charakterze majątkowym, podczas gdy zadośćuczynienie kompensuje szkodę o charakterze niemajątkowym (krzywdę) i ma swoją odrębną podstawę normatywną – w przypadku zdarzeń sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. jest to art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., natomiast w zakresie późniejszych zdarzeń rodzających szkodę jest to art. 446 § 4 k.c.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od dnia 8 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty. Powód wystosował w dniu 31 października 2013 roku pismo do pozwanego, w którym zażądał przyznania mu kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 14 ust. 1 wspomnianej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Pismo z żądaniem z pewnością dotarło do adresata nie później niż w ciągu 7 dni od jego wysłania, a więc w dniu 7 listopada 2013 roku. Wobec tego zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia następującego po dniu, w którym pozwany zakład ubezpieczeń powinien wydać decyzję kończącą proces likwidacyjny.

Mając na uwadze fakt, że roszczenie powoda zostało uznane za niezasadne w połowie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

Na podstawie 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”) należało nakazać pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.500 zł tytułem połowy opłaty sądowej, od której powód był zwolniony, proporcjonalnie do zakresu uwzględnionej części powództwa .

Z kolei na mocy art. 113 ust. 2 pkt 1) u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.500 zł tytułem połowy opłaty sądowej.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.